

ZetHa, Bar

Dzisiaj gin - to czy to, daj mi Sprite
Ty tonik ja zły dzień - taki vibe
Lecę w dół - Titanic, czuję, że nie czuję nic
W bani ten jebany kwit, ale dzięki niemu wybuduję kiedyś bar

Tam zaproszę samych swoich
Bo nie chcę widzieć tamtych szmat
Nie chcę z nimi gadać, jakbym chciał to bym dzwonił
A-a-a nie dzwonię od lat
Nic nie będzie jak było
Dziś się nie żyje jak żyło
Dzisiaj cię to nie dotyczy
Chociaż kiedyś dotyczyło
Są ważniejsze rzeczy niż ten jebany szmal
Ja tak będę opowiadał w dniu, w którym otworzę bar

Dzisiaj gin - to czy to, daj mi Sprite
Ty tonik ja zły dzień - taki vibe
Lecę w dół - Titanic, czuję, że nie czuję nic
W bani ten jebany kwit, ale dzięki niemu wybuduję kiedyś bar
(mordo) daj mi Sprite
Ty tonik ja zły dzień - taki vibe
Lecę w dół - Titanic, czuję, że nie czuję nic
W bani ten jebany kwit, ale dzięki niemu wybuduję kiedyś bar

Dla nas, nie lece na miasto, wiec nie dzwoń - ni wapadne
Ona szuka Freda jak jebana Daphne (fraa)
To nie moja .. zresztą masz zabawkę
Pierdolnij z wieczora i z rana jak kawke
Ja zostanę w domu, zaproszę na chawir paru ziomów
Nam prędzej niż flach zabraknie na flachy stołów
Narkotyki ciężkie jak ołów
Ja już wiedziałem w przedszkolu
To chuj nie kolega jest jak skarżypyta
Jaki jestem taki będę i pewnie taki będę zdychał

Dzisiaj gin - to czy to, daj mi Sprite
Ty tonik ja zły dzień - taki vibe
Lecę w dół - Titanic, czuję, że nie czuję nic
W bani ten jebany kwit, ale dzięki niemu dzie-dzięki niemu
Dzisiaj gin - to czy to, daj mi Sprite
Ty tonik ja zły dzień - taki vibe
Lecę w dół - Titanic, czuję, że nie czuję nic
W bani ten jebany kwit, ale dzięki niemu wybuduję kiedyś bar